

Sygn. akt II Ka 359/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 października 2013 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Teresa Zawiślak (spr.)
Sędziowie:	SO Jerzy Kozaczuk SO Dariusz Półtorak
Protokolant:	st.sekr.sąd. Agata Polkowska

przy udziale Prokuratora Bożeny Grochowskiej-Małek

po rozpoznaniu w dniu 17 października 2013 r.

sprawy **K. Ł.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 178 a §1 kk

na skutek apelacji, wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Garwolinie

z dnia 7 maja 2013 r. sygn. akt II K 423/12

wyrok uchyla i sprawę oskarżonego K. Ł. przekazuje Sądowi Rejonowemu w Garwolinie do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt II Ka 359/13

UZASADNIENIE

K. Ł. oskarżony był o to, że w dniu 23 czerwca 2011 r. w miejscowości P., powiat G., w województwie (...) kierował samochodem osobowym V. (...) nr rej. (...) po drodze publicznej będąc w stanie nietrzeźwości wyniki badań: I-1,34 mg/l, II-1,20 mg/l, III-1,17 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu **tj. o czyn z art. 178 a § 1 kk.**

Sąd Rejonowy w Garwolinie wyrokiem z dnia 7 maja 2013r. oskarżonego K. Ł. uniewinnił od popełnienia zarzucanego mu czynu, kosztami procesu obciążył Skarb Państwa.

Apelację od tego wyroku wniósł prokurator. Wyrokowi zarzucił obrazę przepisów postępowania karnego, która miała wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 4 kpk, art. 7 kpk, art. 5 § 2 kpk polegającą na uwzględnieniu wyłącznie dowodów przemawiających na korzyść oskarżonego, bezpodstawnym zdyskredytowaniu dowodów przemawiających na niekorzyść oskarżonego, ocenie przeprowadzonych dowodów z przekroczeniem granicy swobody, oceny materiału dowodowego wbrew zasadom logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, a niezasadnym nadto przyjęciu,

iż w sprawie zachodzą nie dające usunąć się wątpliwości i rozstrzygnięcie tychże wątpliwości na korzyść oskarżonego, co w konsekwencji doprowadziło do niesłusznego uniewinnienia K. Ł..

Podnosząc ten zarzut prokurator wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja prokuratora jest zasadna i należało ją uwzględnić.

Przede wszystkim zgodzić się należy z wywodami apelującego prokuratora, że Sąd I instancji nie wyjaśnił wszystkich okoliczności tej sprawy, a dokonana przez niego ocena zebranych dowodów budzi poważne wątpliwości.

Analizując rozważania Sądu Rejonowego w zakresie oceny zebranych dowodów, Sąd Odwoławczy podzielił zarzuty prokuratora, że Sąd I instancji bezzasadnie uznał za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonego mimo ich wewnętrznych sprzeczności oraz sprzeczności z pozostałymi dowodami w sprawie.

I tak oskarżony sprzecznie z obiektywnymi dowodami określił nie tylko czas i okoliczności kolizji drogowej, ale także sprzecznie z zeznaniami świadka M. G. wskazywał ilość i rodzaj alkoholu spożytego u tego świadka.

Sąd I instancji nie podjął nawet próby oceny wiarygodności świadka M. G., choć świadek ten od początku tego postępowania w sposób logiczny i konsekwentny podawał czas przyjazdu oskarżonego na jego posesję oraz rodzaje i ilości spożytego przez nich alkoholu.

Sąd Rejonowy nie rozważył też, że świadek M. G. jest osobą obcą dla oskarżonego, nie skonfliktowaną z nim, a zatem nie ma powodów do wskazywania nieprawdziwych okoliczności, które mogłyby być niekorzystne dla K. Ł.. Znamionym jest również fakt, że świadek ten potwierdził też swoją wersję w czasie konfrontowania go z oskarżonym na rozprawie. M. G. wówczas twierdził, że rozmawiając z oskarżonym o pracy, postawił „flaszkę wódki”. Z tego wypili po dwa kieliszki i wyszli na papierosa. Określił także, że były to kieliszki o pojemności 25 gram, zaś policjanci przyjechali po oskarżonego na jego posesję około 1 godziny po wypiciu tego alkoholu. Stwierdził także, że po wypiciu tej wódki na podwórku wypili ponadto „na spółkę piwo m-ki K.” po czym dodał, że wyniósł tam butelkę piwa i 1 szklanę.

Oskarżony zaś, za każdym razem wskazywał różne ilości wypitego na posesji M. G. alkoholu.

Analizując treść zeznań świadka M. G. w konfrontacji z innymi obiektywnymi dowodami stwierdzić należy, że są one zbieżne ze sobą zarówno co do czasu przybycia oskarżonego na jego posesję, jak też co do czasu przyjazdu tam policjantów, natomiast oskarżony podaje inne okoliczności tego zdarzenia.

Sąd Odwoławczy podzielił wywody apelującego prokuratora, że jakkolwiek oskarżony ma prawo do modyfikacji swoich wyjaśnień w każdym czasie, jednakże sąd zobowiązany był przeanalizować ich treść w konfrontacji z innymi dowodami. W tym przypadku sąd I instancji uznał, że skoro oskarżony podawał różne ilości wypitego u M. G. alkoholu (od 100 g wódki i 1 piwo, do 0,5 l wódki i piwa na głowę) to należy te wątpliwości rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego i przyjąć, że w czasie kierowania samochodem nie znajdował się on w stanie nietrzeźwości. Sąd powołał biegłego lekarza celem ustalenia, która wersja tj. podana przez oskarżonego, czy przez świadka M. G. jest bardziej wiarygodna.

Wbrew twierdzeniom Sądu Rejonowego opinia tego biegłego nie udziela natomiast odpowiedzi na pytanie, jaką ilość alkoholu mógł mieć oskarżony w czasie kierowania samochodem o godz. 19.00, przy przyjęciu za wiarygodne zeznań świadka M. G.. Biegły ten stwierdził jedynie, że przy założeniu, że oskarżony wypił u tego świadka od 35 g do 38 g alkoholu w przeliczeniu na alkohol absolutny (jak podał M. G.) to taka ilość alkoholu nie spowodowałaby u niego nietrzeźwości w wymiarze ustalonym w badaniach. Podobnie biegły ocenił wcześniejsze wersje oskarżonego. Takie stwierdzenia biegłego nie pozbawiają waloru wiarygodności zeznań świadka M. G., a wręcz przeciwnie, wskazują że wersja podana przez oskarżonego na ostatniej rozprawie może wskazywać, iż treść jego wyjaśnień w zakresie spożytego

przez niego alkoholu ukierunkowana była na dostosowanie tych wyjaśnień do opinii biegłego w ten sposób, aby uzasadniała przyjęcie najkorzystniejszego dla oskarżonego wariantu, co do zawartości alkoholu w jego organizmie.

W świetle powyższego, Sąd odwoławczy podzielając zarzuty i zawartą w apelacji argumentację tych zarzutów zaskarżony wyrok uchylił, a sprawę przekazał Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Nie można się bowiem powoływać na treść art. 5 § 2 kpk w sytuacji, gdy na podstawie możliwych do przeprowadzenia dowodów i prawidłowej ich oceny można ustalić stan faktyczny zdarzenia i w konsekwencji stwierdzić, czy oskarżony swoim zachowaniem wypełnił znamiona zarzucanego mu czynu.

Przy ponownym rozpoznaniu tej sprawy sąd przeprowadzi przewód sądowy w ograniczonym zakresie, w toku którego przesłucha oskarżonego, świadka M. G. oraz wywoła uzupełniającą opinię biegłego lekarza F. W. celem ustalenia, jaką ilość alkoholu miał oskarżony w czasie kierowania samochodem tj. ok. godz. 19.00, przy założeniu, że wiarygodna jest wersja podana przez świadka M. G..

Dopiero po ustaleniu powyższej okoliczności Sąd dokona prawidłowej, zgodnej z dyrektywami art. 7 kpk oceny zebranych dowodów i ustali stan faktyczny zgodny z rzeczywistym przebiegiem zdarzenia, a następnie ustali, czy oskarżony dopuścił się zarzucanego mu przestępstwa z art. 178a § 1 kk. W przypadku pozytywnej odpowiedzi, wyda wyrok uwzględniając przy tym dyrektywy w zakresie wymiaru kary i środków karnych określonych w art. 53 kk i następujących.

Z tych względów i na podstawie art. 437 § 1 i 2 kpk oraz art. 456 kpk Sąd Okręgowy orzekł, jak w wyroku.

oe